

Księga Wyjścia

Rozdział 16

1. Potem wyruszyli z Elim i całe zgromadzenie synów Izraela przybyło na pustynię Sin, która *leży* między Elim a Synajem, piętnastego dnia drugiego miesiąca po ich wyjściu z ziemi Egiptu. 2. I całe zgromadzenie synów Izraela szemrało przeciw Mojżeszowi i Aaronowi na pustyni. 3. Synowie Izraela mówili do nich: Obyśmy pomarli z ręki JAHWE w ziemi Egiptu, gdy siadaliśmy nad garncami mięsa, gdy najadaliśmy się chleba do syta! Bo wyprowadziliście nas na tę pustynię, by całą tę rzeszę zamorzyć głodem. 4. Wtedy JAHWE powiedział do Mojżesza: Oto spuszczę wam jak deszcz chleb z nieba. Lud będzie wychodził i każdego dnia będzie zbierał według potrzeby dziennej, abym mógł go wystawić na próbę, czy będzie postępował zgodnie z moim prawem, czy nie. 5. A szóstego dnia przyrządzą *to*, co przyniosą, a będzie tego dwa razy tyle, co zbierają codziennie. 6. Mojżesz i Aaron mówili do wszystkich synów Izraela: Wieczorem poznacie, że JAHWE wyprowadził was z ziemi Egiptu; 7. A rano ujrzycie chwałę JAHWE, usłyszał bowiem wasze szemrania przeciw JAHWE. A my, czym jesteśmy, że szemrzecie przeciwko nam? 8. Mojżesz mówił dalej: JAHWE da wam wieczorem mięso do jedzenia, a rano chleb do syta. JAHWE bowiem usłyszał wasze szemrania, które podnosicie przeciw niemu. A my, czym jesteśmy? Wasze szemrania nie *są* przeciwko nam, ale przeciwko JAHWE. 9. Mojżesz powiedział do Aarona: Powiedz całemu zgromadzeniu synów Izraela: Zbliźcie się przed oblicze JAHWE, gdyż usłyszał wasze szemranie. 10. Gdy Aaron mówił do całego zgromadzenia synów Izraela, spojrzeli w stronę pustyni, a oto chwała JAHWE ukazała się w obłoku. 11. Potem JAHWE powiedział do Mojżesza: 12. Usłyszałem szemranie synów Izraela. Powiedz do nich: Pod wieczór będziecie jeść mięso, a rano będziecie nasyceni chlebem. I poznacie, że ja jestem JAHWE, wasz Bóg. 13. Wieczorem stało się tak, że zleciały się przepiórki i pokryły obóz, a rano dokoła obozu leżała rosa; 14. A gdy warstwa rosy się uniosła, ukazało się na *powierzchni* pustyni *coś* bardzo małego, okrągłego, drobnego jak szron na ziemi. 15. Gdy synowie Izraela to zobaczyli, mówili jeden do drugiego: To manna, gdyż nie wiedzieli, co to było. I Mojżesz powiedział do nich: To *jest* chleb, który JAHWE dał wam do jedzenia. 16. Oto co JAHWE rozkazał: Niech każdy zbiera z niego tyle, ile trzeba do jedzenia, omer na osobę, *według* liczby osób. Niech każdy zbiera dla tych, którzy są w jego namiocie. 17. I synowie Izraela tak uczynili, i zbierali jedni więcej, drudzy mniej. 18. A gdy *to* mierzyli omerem, to *ten*, kto nazbierał więcej, nie miał nadmiaru, *temu* zaś, kto nazbierał mało, nie zabrakło. Każdy zbierał według tego, co mógł zjeść. 19. Mojżesz mówił też do nich: Niech nikt nie pozostawia z tego nic do rana. 20. Jednak nie usłuchali Mojżesza i zostawili niektórzy z tego aż do rana, i zamieniło się w robaki, i cuchnęło. I Mojżesz rozgniewał się na nich. 21. Zbierali to więc każdego ranka, każdy według *tego*, co mógł zjeść. A gdy słońce zaczynało grzać, topniało. 22. A gdy nastał szósty dzień, zbierali dwa razy więcej chleba, po dwa omery na każdego. I wszyscy przełożeni zgromadzenia przyszli i powiedzieli o tym Mojżeszowi. 23. On

zaś powiedział im: Oto co JAHWE mówił: Jutro *będzie* odpoczynek, święty szabat dla JAHWE. Upieczcie, co macie upiec, ugotujcie, co macie ugotować, a co zostanie, zostawcie sobie i zachowajcie do jutra. **24.** Zostawili więc to do rana, jak Mojżesz rozkazał, i nie cuchnęło ani nie było w tym robaków. **25.** I Mojżesz powiedział: Jedzcie to dziś, bo dziś jest szabat dla JAHWE. Dziś nie znajdziecie tego na polu. **26.** Przez sześć dni będziecie to zbierać, a w siódmym dniu jest szabat, w nim tego nie będzie. **27.** A siódmego dnia *niektórzy* z ludu wyszli, aby zbierać, ale nic nie znaleźli. **28.** Wtedy JAHWE powiedział do Mojżesza: Jak długo będziecie się wzbraniać przed przestrzeganiem moich przykazań i moich praw? **29.** Patrzcie, JAHWE dał wam szabat, dlatego w szóstym dniu daje wam chleb na dwa dni. Niech każdy zostanie na swoim miejscu, niech nikt nie wychodzi ze swego miejsca w siódmym dniu. **30.** Odpoczywał więc lud siódmego dnia. **31.** I dom Izraela nadał temu *pokarmowi* nazwę manna. Była jak nasienie kolendry, biała, o smaku placków z miodem. **32.** Mojżesz powiedział: Tak rozkazał JAHWE: Napełnij nim omer na przechowanie dla waszych *przyszłych* pokoleń, aby widziały ten chleb, którym was karmiłem na pustyni, gdy wyprowadziłem was z ziemi Egiptu. **33.** Potem Mojżesz powiedział do Aarona: Weź naczynie, wsyp do niego pełen omer manny i postaw je przed JAHWE na przechowanie dla waszych *przyszłych* pokoleń. **34.** Jak JAHWE przykazał Mojżeszowi, tak Aaron postawił je przed Świadectwem na przechowanie. **35.** A synowie Izraela jedli mannę przez czterdzieści lat, aż przybyli do ziemi zamieszkałej. Jedli mannę, aż przybyli do granic ziemi Kanaan. **36.** A omer to dziesiąta część efy.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA

Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](#). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).

eBible.org

Polish — Polski